

Sygn. akt IV Ua 26/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 stycznia 2019r.**

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Bogusław Łój spr.**

**Sędziowie : SSO Robert Macholak**

**SSO Rafał Skrzypczak**

Protokolant : st.sek.sąd.Barbara Serżysko

po rozpoznaniu w dniu **29 stycznia 2019r. w Zielonej Górze**

na rozprawie

**sprawy z odwołania P. P.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

**przy udziale zainteresowanego (...) Sp.z o.o. w N.**

**o jednorazowe odszkodowanie**

na skutek apelacji **zainteresowanego**

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 września 2018r. ( sygn. akt IV U 330/17 )

I. oddała apelację;

II. zasądza od zainteresowanego (...) Spółka z o.o. w N. na rzecz odwołującego P. P. kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Robert Macholak SSO Bogusław Łój SSO Rafał Skrzypczak

IV Ua 26/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26.09.2018r. Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze zmienił zaskarżoną decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 27.04.2017r. w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawca P. P. uległ w dniu 14.05.2016r. wypadkowi przy pracy.

Sąd Rejonowy zobowiązał ponadto pozwanego do przeprowadzenia postępowania w celu ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu wnioskodawcy w związku z tym wypadkiem.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

W okresie od 1.07.2015 r. do 30.06.2017 r. P. P. był zatrudniony w firmie (...) Sp. z o.o. jako pracownik produkcyjno-logistyczny.

P. P. dnia 13.05.2016 r. przyszedł do pracy na godzinę 22. Lider T. L. przydzielił odwołującego do pracy na linii (...). P. P. zajmował się obsługą linii produkcyjnej, kontrolą nad procesem produkcyjnym oraz wymianą pojemników na stanowisku pakowacza.

Około godziny 3:00 (14.05.2016 r.) P. P. poszedł zmienić pojemnik na linii pakowacza. Przy przestawianiu pojemnika na pole odkładcze za pomocą palety, w momencie gdy zaparł się żeby przesunąć wózek, P. P. poczuł strzyknięcie i po chwili ból w kręgosłupie. Po kilku minutach odwołujący zgłosił zdarzenie liderowi i udał się na pogotowie.

W protokole powypadkowym z dnia 17.08.2016 r. nie wskazano przyczyn wypadku, nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, nie stwierdzono aby wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego przepisów, nie stwierdzono u poszkodowanego stanu nietrzeźwości albo użycia środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Stwierdzono, że skutkiem zdarzenia (rodzaj i umiejscowienie urazu) był uraz przeciążeniowy kręgosłupa th i v/s, ból kręgosłupa z promieniowaniem do LKD oraz że zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy. Niezakwalifikowanie zdarzenia jako wypadku przy pracy uzasadniono niespełnieniem definicji wypadku przy pracy z powodu braku urazu.

P. P. złożył zastrzeżenia do protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy oraz skargę do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Z..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał odwołanie wnioskodawcy od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27.04.2017r. za zasadne

Spór dotyczył przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2018.1376 j.t. ze zm.) ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Niezbędną przesłanką pozwalającą na uznanie prawa do świadczenia było więc m.in. stwierdzenie zaistnienia wypadku przy pracy.

Zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2018.1376 t.j. ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W niniejszej sprawie spornym zdaniem Sądu Rejonowego było zakwalifikowanie zdarzenia jako wypadku przy pracy. W protokole powypadkowym komisja powołana przez pracodawcę stwierdziła bowiem, że zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy. ZUS zaś mając powyższe ustalenia na względzie i powołując się na art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym (zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieuznania w protokole powypadkowym lub karcie wypadku zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy) odmówił prawa do jednorazowego odszkodowania. Tym samym ZUS nie dokonał żadnych ustaleń w tym zakresie, nie modyfikował wniosków pracodawcy i posłużył się sporządzonym protokołem. Niemniej jednak w doktrynie i orzecznictwie przyjęto, że organu rentowego nie wiąże protokół powypadkowy sporządzony przez pracodawcę, który

stanowi li tylko wyrażenie stanowiska pracodawcy w tym zakresie (vide: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 lutego 2018 r. I OSK 849/16, LEX nr 2473564).

Sąd Rejonowy przywołał także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 r. w sprawie I UZP 4/13 (OSNP 2014/8/117) w kwestii uprawnienia Sądu do orzekania w przedmiocie zakwalifikowania zdarzenia jako wypadku przy pracy w sprawie toczącej się z odwołania od decyzji ZUS odmawiającej wypłaty jednorazowego odszkodowania. Sąd Rejonowy w pełni podzielił w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w w/w uchwale, że sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

Niezbędnymi elementami definicji wypadku przy pracy są więc przyczyna zewnętrzna, nagłość zdarzenia, związek z pracą oraz następujący w ich wyniku uraz lub śmierć. Wszystkie elementy definicji zdarzenia muszą wystąpić kumulatywnie, aby konkretne zdarzenie mogło zostać zakwalifikowane jako wypadek przy pracy.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy odwołał się do stwierdzenia pracodawcy, że zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy, gdyż nie wystąpił uraz. Stanowisko takie było o tyle zaskakujące, że w protokole w skutkach wymieniono uraz jakiego doznał P. P.. O urazie zeznawał także odwołujący przedkładając m.in. dokumentację medyczną z podjętego leczenia. Co więcej sposób sformułowania czy też opis przedmiotowego urazu jednoznacznie wskazywały, że pracodawca posłużył się dokumentacją medyczną, gdyż użył fachowego języka właściwego dla osób mających wiedzę z dziedziny medycyny. Żadna ze stron postępowania nie zaoferowała również dowodu, który miałby prowadzić do odmiennych wniosków. Wobec powyższego Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do zaistnienia tej przesłanki, a więc wystąpienia urazu po stronie poszkodowanego. Czym innym natomiast byłaby kwestia charakteru i dokładnej oceny urazu, co nie było przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w tej sprawie.

Powyższe skutkowało oddaleniem przez Sąd wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa. Szczegółowa ocena doznanego urazu, również w kontekście stanu zdrowia poszkodowanego wykraczała poza ramy przedmiotowego postępowania.

Przesłanki nagłości- również i jej wystąpienie nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego. P. P. wykonywał swoje obowiązki i w momencie próby poruszenia wózka „coś mu strzyknęło w kręgosłupie” (vide: zeznania odwołującego) i po chwili poczuł ból. Trudno o bardziej oczywisty przykład wypełnienia przesłanki nagłości zdarzenia. Nie był to powolny proces, rozciągnięty w czasie, na który wpływ miałyby różne czynniki o długotrwałym charakterze.

Zdarzenie bywa nagłe, gdy powstało wskutek działania przyczyny zewnętrznej w ciągu krótkiego czasu.

Związek zdarzenia z pracą także nie budził wątpliwości Sądu i wystąpił na dwóch płaszczyznach- zarówno czasowej jak i miejscowej. Zdarzenie miało bowiem miejsce na terenie zakładu i w czasie wykonywania pracy

Odnosnie czwartej przesłanki- przyczyny zewnętrznej. Ustawa będącą przedmiotem zainteresowania Sądu nie definiuje przesłanki „przyczyna zewnętrzna”. Niedookreślony charakter wyrażenia „przyczyna zewnętrzna” wywołał w praktyce wiele wątpliwości, w szczególności sprzeciw budziło wąskie ujmowanie tego pojęcia ograniczające się do utożsamiania przyczyny zewnętrznej z działaniem sił przyrody, ruchem maszyn i urządzeń, działaniem innego pracownika. W orzecznictwie i piśmiennictwie prawniczym utrwalony jest pogląd, że cecha ta nie może być rozumiana dosłownie. Przyjmuje się, że zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego pracownika, mogący- w konkretnych warunkach- wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika- nawet dotkniętego już wewnętrznym schorzeniem samoistnym. Wystarczy, by do zespołu przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku należała również przyczyna zewnętrzna, bez której wypadek nie nastąpiłby. Do uznania wypadku przy pracy wystarczy więc, że jej działanie miało choćby tylko pośredni skutek

Sąd I instancji rozstrzygający sprawę w pełni zaprobował pogląd zawarty w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11.02.1963 r. sygn. III PO 15/62, w której Sąd Najwyższy przyjął, że przyczyną sprawczą- zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny, który wywoła szkodliwe skutki, nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale

także praca i czynność samego poszkodowanego np. potknięcie się, odruch, powodujący upadek nawet na gładkiej powierzchni. Może być to nawet niefortunny odruch pracownika, jego nieskoordynowane poruszenie się (por. wyrok SN z 15.06.1980 r. sygn. III PR 33/80). Przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy należy konstatować, że w niniejszej sprawie wystąpiła przyczyna zewnętrzna- niefortunna próba wprawienia w ruch wózka widłowego – zaparcie się w celu przeciągnięcia wózka, co skutkowało finalnie zaistnieniem urazu

Strona pozwana nie zaferowała żadnych dowodów przeciwnych, które by te ustalenia podważały. Organ rentowy, na którym spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie, nie wykazał braku którejkolwiek przesłanki. Twierdzenia strony pozwanej opierały się jedynie na ocenie, że w protokole powypadkowym nie uznano zdarzenia za wypadek przy pracy. Podobne stanowisko prezentował w niniejszym postępowaniu podmiot, który przystąpił do sprawy w charakterze zainteresowanego. Nie zaferował w toku całego postępowania żadnego dowodu, który przemawiałby lub wskazywał, że uraz spowodowany został czynnikiem endogennym.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie uprawnia do stwierdzenia, że wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł zainteresowany (...) Sp.z o.o. w N. i zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania wnioskodawcy ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających istotne dla sprawy,
- naruszenie prawa procesowego ( art. 233 kpc ) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

W uzasadnieniu apelacji zainteresowany podniósł między innymi, że Sąd Rejonowy w oparciu o przesłanki z art.3 ust.1 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uznał, że zdarzenie z 14.05.2015r. jest wypadkiem przy pracy. Zespół powypadkowy pracodawcy ( zainteresowanego ) analizując zebrany materiał z tego zdarzenia, stwierdził, że wypadek wnioskodawcy nie jest wypadkiem przy pracy, gdyż nie wyczerpuje definicji wypadku przy pracy z powodu braku urazu, gdyż wg treści zaświadczenia lekarskiego z pogotowia rozpoznano ból kręgosłupa. Powód przedstawił wówczas kolejne zaświadczenie lekarskie z informacją o urazie przeciążeniowym kręgosłupa – ból kręgosłupa.

Z treści art.2 pkt 13 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych określono jak należy rozumieć „ uraz „ – definiując, że jest to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Jednocześnie oświadczenie powoda nie poparte zostało żadnymi dowodami, nie może w ocenie zainteresowanego przesądzić o tym, czy zdarzenie z 14.05.2016r. jest wypadkiem przy pracy, czy tylko kolejnym bólem spowodowanym chorobą przeciążeniową kręgosłupa w odcinku lędźwiowym.

Skarżący podniósł, że Sąd Najwyższy w wyroku z 9.06.2009r.; stwierdził, że stwierdzenie w konkretnej sprawie, czy u ubezpieczonego wystąpił „ uraz ” w rozumieniu art.2 pkt 13 ustawy o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzedzone musi być szczegółowymi ustaleniami faktycznymi. Ich dokonanie , jako , że wymaga specjalistycznej wiedzy medycznej, musi być dokonane przez biegłych lekarzy. Pomimo złożonego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa – Sąd I instancji oddalił ten wniosek.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o uwzględnienie apelacji zainteresowanego.

Odwołujący P. P. domagał się oddalenia apelacji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zainteresowanego pracodawcy okazała się nieuzasadniona bowiem chybione okazały się podniesione w niej zarzuty.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń, wydał trafne odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Nie naruszył przy tym przepisów prawa procesowego. W związku z tym, wobec pełnej aprobaty dla ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy i oddalenia apelacji na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie zachodzi potrzeba powtarzania tych ustaleń ( por. wyrok SN z dnia 14.02.2013r. sygn.. II CSK 292/12, LEX nr 1318345 ).

Ocena prawna zawarta w rozstrzygnięciu sądu I instancji obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa materialnego nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Granice swobody sędziowskiej przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny ( obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych ) ustawowy ( powinność rozważenia całego materiału dowodowego ) oraz ideologiczny ( psychologiczny przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych , do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy gdy skarżący wykaże przekroczenie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Przy czym jednocześnie wyraźnie wskazuje się, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikające z oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów (wyrok SA w Warszawie z dnia 20.06.2017r., sygn.. akt I ACa 587/16 LEX nr 2321945 ).

Formułując zarzuty naruszenia swobodnej oceny dowodów oraz błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy strona apelująca wskazuje tylko na w jej ocenie wadliwe stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż skutkiem przedmiotowego zdarzenia był uraz , wskazując, iż wynika to jedynie ze stwierdzenia samego wnioskodawcy, a nadto iż Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy w tym zakresie.

Odnosząc się do treści tego zarzutu należy stwierdzić, iż wystąpienie urazu jako skutku zdarzenia z 14.05.2016r. potwierdził sam zainteresowany w protokole powypadkowym na co prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku. Apelujący w toku postępowania przed Sądem I instancji nie zawnioskował żadnych dowodów, które podważałyby treść zapisu w protokole powypadkowym.

Sąd Rejonowy oddalił jeden wniosek dowodowy, ale był to wniosek dowodowy wnioskodawcy. Celem tego wniosku nie było wykazanie, że wskutek przedmiotowego zdarzenia wnioskodawca nie doznał urazu, a jedynie określenie rozmiaru uszczerbku na zdrowiu odwołującego wskutek zdarzenia w dniu 14.05.2016r. i przyczyn powstałego urazu.

Prawidłowo więc Sąd Rejonowy stwierdził w uzasadnieniu, że okoliczności na które miał być przeprowadzony ten dowód nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Zainteresowany pracodawca nie złożył w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, w szczególności na okoliczność wystąpienia urazu, jeżeli okoliczność tę kwestionował.

Biorąc pod uwagę powyższe należało w oparciu o przepis art.385 kpc orzec jak w wyroku, przy czym orzeczenie o kosztach procesu wydano na podstawie art.98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

SSO Robert Macholak SSO Bogusław Łój SSO Rafał Skrzypczak